Synedra- wiersze

Autor: Synedra

ROCZNICOWO Wypad□□ dzi□□ przypadkowo z szuflady Twoich listów po□ó□□k□□y pakiecik... O□ywi□□y siÄ□ wspomnie□□ pok□□ady i w duszy jasny p□□omyk za□□wieci□□. Ludzie bajÄ□, □e to sentymenty. Kto□□ tam zadrwi, a nawet przygani, a to przecie□ z □□wiat □ywcem wyjÄ□ty z czasów uniesie□□ i szczÄ□□□cia bez granic! Jak□e d□□ugi dni pochód ju□ minÄ□□□, ile□ si□□ zabra□□ marsz po□□ród trudów... Dzisiaj te kartki znów wabiÄ□ krainÄ□, tÄ□ z pogranicza fantazji i cudu. Ka□dy z nas jaki□□ nowy szlak przetar□□, prawie ka□dy nadwy□kÄ□ ma prze□yÄ□. Tylko □al, □e euforia ju□ nie ta, □e tak trudno w cokolwiek uwierzyÄ□. Hipokryzja dnia ciÄ□□y jak kamie□□. Pe□□no intryg, u□□mieszków nieszczerych. Tu jest co□□, co z pewno□□ciÄ□ nie k□□amie: Twoje my□□li zaklÄ□te w litery.
Synedra BYÄ□ TAM ByÄ□ tam gdzie ty choÄ□ nad ranem ucieka twój □□wit przede mnÄ□ BudziÄ□ siÄ□ tam gdzie ty choÄ□ w noc ucieka twój sen w ciemno□□Ä□ ByÄ□ tam gdzie twoje niebo nade mnÄ□ stÄ□paÄ□ □□ladem twoich stóp w codzienno□□Ä□ Za torem twoich my□□li biec i to co ty - □□niÄ□ ChoÄ□ opad□□ z drzew ostatni li□□Ä□ ja wciÄ□□ bez ciebie samotnie MuszÄ□ wstawaÄ□ i□□Ä□ bez krzyku bez celebry i szyku po prostu i skutecznie egzystowaÄ□ niedorzecznie TrwaÄ□ PrzezwyciÄ□□aÄ□ niechÄ□tny czas □yÄ□! Synedra

LISTOPADOWO P□□aczÄ□ dni listopadowe. P□□ynÄ□ i □□zy, z deszczem. P□□aczÄ□ ostatnie li□□cie klonowe wstrzÄ□sane tÄ□sknot za latem dreszczem. MiÄ□dzy nami wysokie niebo pe□□ne o□□owianych chmur. MiÄ□dzy nami rozleg□□e morze spienionych fal, mi□□o□□ci. Ból. Nade mnÄ□ dzie□□ szary a w nim moc ró□nych zajÄ□Ä□. Nade mnÄ□ noc ponura Bez twych szeptów i objÄ□Ä□. □ wit ciszÄ□ wnet nadchodzi, sny mijajÄ□ ciÄ□□kie, poranne. Jesie□□ wraz z ch□□odem uchodzi... Czas p□□ynie wolno.Nieustannie.

MÓJ CA□□Y □Š WIAT ChoÄ□ mam ju□ wachlarzyki kurzych □□apek na skroni, marzyÄ□ o tym i owym nikt mi nie zabroni. I choÄ□ jesie□□ □ycia srebro we w□□osy mi wplata, jam wciÄ□□ g□□odna i bardzo ciekawa □□wiata. NatknÄ□wszy siÄ□ przypadkiem na szuflad moich "□□miecie" znalaz□□am listÄ□ krain, którymi b□□Ä□dzi□□am w my□□lach po □□wiecie: kraje, ludzie, religie, obyczaje ka□dy chÄ□tnie rad pozna, zdobycze kultury, piÄ□kno sztuki oraz liczne krajów curioza. PodpatrzyÄ□ tak wiele tajemnic tego □□wiata bym chcia□□a, dotykaÄ□ barw, podziwiaÄ□ d□wiÄ□ki, prze□ywaÄ□ dziwy dla oczu i cia□□a. Ka□dego kraju odrÄ□bna sztuka, muzyka, co zmys□□y zmÄ□czone szaro□□ciÄ□ drÄ□□y, przenika... Ach, zobaczyÄ□ kraj niejeden, daleki, cuda przyrody, wodospady, góry, rzeki. Gdzie niebo w b□□Ä□kicie ciÄ□gle , a s□□o□□ce w zenicie - oto jest □ycie! W Japonii kwiat wi□□ni dotknÄ□Ä□, zobaczyÄ□, tajemnice walk wschodnich podpatrzyÄ□, piÄ□kno pagód, Fujijamy i sztuki zdobnicze, stubarwne wachlarze, kimona i to, co oczom najmilsze... W Hiszpanii corridÄ□, a w samym Madrycie: El Prado i Puerta del Sol, park Retiro. I w zachwycie Escorial, GuadalajarÄ□, SomosierrÄ□, bodegi z winem, casa niejedno patio. S□□owem Dali' ego ojczyznÄ□. WziÄ□Ä□ udzia□□ w od□□wiÄ□tnej fie□□cie i zata□□czyÄ□ bolero... A w Meksyku otuliÄ□ siÄ□ poncho i skryÄ□ pod sombrero... We W□□oszech - architektury antyku podziwiaÄ□ piÄ□kno, stary Rzym, gdzie s□□ynna fontanna di Trevi i mosty spinajÄ□ce Tybru oba brzegi, Palatyn, Via Appia Antica i Forum Romanum, □□uk Konstantyna opodal colosseum, akwedukty, termy; no i piÄ□kno, przepych Watykanu. Na Pa□□ac Do□ów z gondoli ujrzeÄ□ w Wenecji, a tak□e podziwiaÄ□ kunszt sztuki Florencji. ZanuciÄ□ na Capri " O sole mio"... A w karnawale w sambie poszaleÄ□. W Rio! PrzemierzyÄ□ Amazonki wody d□□ugi brzeg i wspania□□y □□wiat okalajÄ□cy jej prawy, lewy brzeg... I Pary□ zobaczyÄ□! Jego Champs Elysees, wie□ÄÄ□ Eiffel'a, katedrÄ□ Notre Dame, Luwru skarby, pobli□e Montparnasse, majÄ□cy smak malarskiej bohemy, a tak□e Wersal, □□uk Triumfalny i zamki Loary. Je□□li by dobrze sz□□o - to i lasek Bulo□□ski no i Fontainebleau! Spacerkiem nad SekwanÄ□, obok Conciergerie, gdzie zakochani sobie szepczÄ□ "O, Cheri!" W Monaco za□□ ujawniÄ□ hazardu lwi pazur i podziwiaÄ□ nocnego nieba niebywa□□y lazur... Ach, nie marzyÄ□ ju□, lecz na Jawie pouczestniczyÄ□ w ludowej zabawie... Z Kahlenbergu wzgórza Wiede□□ u stóp zobaczyÄ□ i na pa□□ac Schonbrunnu, Hoffburgu popatrzeÄ□. ZwiedziÄ□ Mayerlingu okolicÄ□, kryjÄ□cÄ□ niejednÄ□ Habsburgów tajemnicÄ□... Koniecznie tez

przemierzyÄ□ KanadÄ□ pachnÄ□cÄ□ □ywicÄ□... Tak□e Grenlandii - nie zielonÄ□ - wyspÄ□... Oazy Sahary i jej palÄ□ce piaski czyste... PodziwiaÄ□ w Oriencie wiszÄ□ce ogrody Semiramidy... A w Egipcie zg□□Ä□biaÄ□ tajniki Sfinksa, tej i owej piramidy... W Anglii Parlament odbity w wodach Tamizy, Tower, Trafalgar Square, Piccadilly Circus, National Gallery, muzeum woskowych figur, w Hyde Parku dowolnie sobie "popyskowaÄ□", poszaleÄ□ w Soho i za bobby'ego siÄ□ schowaÄ□! A mo□e by tak Horn op□□ynÄ□Ä□, gdzie ryczÄ□cych 40-stek fala wielu □eglarzom sprawdziÄ□ siÄ□ pozwala... Antypody zaliczyÄ□ te□, z NowÄ□ ZelandiÄ□, gdzie koala i eukaliptus, Aborygeni i kangury i na oceanie regatowych □agli kolorowe sznury... Zwiedzenia te□ godna Floryda s□□oneczna i bogata. Tam wysepek malejÄ□cych klucz tu□ obok nies□□awnego trójkÄ□ta Bermudów... ZobaczyÄ□ równie□ □□wiata siedem s□□awnych cudów zapisanych niejednÄ□ historycznÄ□ kartÄ□... GrecjÄ□ - kolebkÄ□ kultury naszej - nie warto? A Afryka - kontynent czarnych ludów liczny, skÄ□d widok na Atlantyk otwiera siÄ□ □□liczny? Równie□ Indie, Chiny i kulturÄ□ Wschodu, jak□e ró□nÄ□ od europejskiej, od Zachodu. A Pó□□noc z piÄ□knej norweskich fiordów i bia□□ych nocy, FinlandiÄ□ - krainÄ□ tysiÄ□ca jezior i Stockholm - WenecjÄ□ Pó□□nocy? Wszystko zobaczyÄ□ by warto, bo □□wiat tego wart! Nie zwlekaÄ□ wiÄ□c i przestaÄ□ podziwiaÄ□ piÄ□kno pocztówkowych kart!

Synedra Na Imieniny Tadeusza

Siad□□am sobie pod gruszÄ□ i gada mi grusza:

Napisz wiersz na imieniny Tadeusza!

PrzysnÄ□□□am w le□□nej g□□uszy. Szepcze mi g□□usza:

Napisz wiersz na Tadeusza!

Zazna□□am tÄ□giej suszy. Zaskrzecza□□a susza:

Napisz wiersz na Tadeusza!

Chcia□□am postrzelaÄ□ z kuszy. ZajÄ□cza□□a kusza:

Napisz wiersz na Tadeusza!

Wysz□□am na stromy wykusz.Gra wiatr z wykusza:

Napisz wiersz na Tadeusza!

Wk□□adam nowy kapelusz. Wtem g□□os z kapelusza:

Napisz wiersz na Tadeusza!

Odpoczywam na pluszu i pluszcze mi z plusza:

Napisz wiersz na Tadeusza!

Spotka□□am damÄ□ z tuszÄ□. TuszÄ□ - szepcze tusza:

□□e napiszesz wiersz na Tadeusza?!

WyjmujÄ□ list ze skrzynki. To list od Leloucha!

A w nim : Napisz wiersz na Tadeusza!

Spod piramid dobiega mi pisk skarabeusza:

Napisz wiersz na Tadeusza!

KartkÄ□ □□le mi turystka spod stóp Wezuwiusza:

napisz wiersz na Tadeusza!

Na ekranie z frontu seriami zagra□□a katiusza:

Napisz! Napisz! Napisz wiersz na Tadeusza!

W cyrku brzuchomówca zagada□□ z g□□Ä□bi podbrzusza:

Napisz wiersz na Tadeusza!

PodsunÄ□□□ mi Jan Pasek z nad kartek diariusza:

Napisz wiersz na Tadeusza!

Sarmata zagada□□, podnoszÄ□cwyloty kontusza:

Napisz wiersz na Tadeusza!

Wczoraj telefon mia□□am od Busha.

Zapyta□□: Napisa□□a□□ ju□ź wiersz na Tadeusza?

Och, poetki solidnej tu trzeba, a nie s□□abeusza,

by wydaÄ□ wiersz na Tadeusza.

Niemniej piszÄ□: TADEUSZ - TY□ś CZ□□OWIEK-DUSZA!

Wszystko, czym siÄ□ parasz - zachwyca, bawi i wzrusza!

□□YJ WIÄ□C ZDROWO 100 LAT i MIEJ MOC ANIMUSZA!

mimo, □że zewszÄ□d real przydusza...

... i tu mi rym siÄ□ wykrusza, co ko□□czyÄ□ mnie zmusza

ten monotonny ju□ź wiersz na Tadeusza...

W nadziei, □że nie zanudzi□□am, dedykujÄ□ go wraz z buziakami

(jak i z inspiracjÄ□ W. M□□ynarskiego)

Synedra